Ząbki królika

Na drzewach w lesie pojawiło się ogłoszenie: ”Uwaga! Uwaga! Wielki konkurs w jedzeniu marchewki! Wszystkich chętnych zapraszamy w sobotę na Wielką Polanę. Atrakcyjne nagrody!”. Mały króliczek Feliks spacerował po lesie i zobaczył ogłoszenie. Pobiegł do mamy i zapytał, czy może uczestniczyć w konkursie. Mama nie bardzo chciała się zgodzić, ale po długich namowach się zgodziła. Feliks zaczął ćwiczyć przed konkursem i zjadał codziennie coraz więcej marchewek. Wiedział, że jego ząbki są młode i zdrowe i że nie straszna im żadna marchewka. Zbliżał się czas konkursu. W sobotę na Wielkiej Polanie zgromadziło się wiele zwierząt. Do konkursu przystąpiło pięciu dorosłych królików oraz Feliks. Wszyscy byli zaskoczeni, że taki mały króliczek chce mierzyć się z dorosłymi. Rozpoczęto konkurs. Każdy dostał miskę marchewek. Zwycięzcą miał być królik, który pierwszy zje swoje marchewki. Wszyscy ruszyli do jedzenia marchewek. Widzowie się przyglądali i kibicowali uczestnikom. Mały króliczek nie jadł tak szybko jak dorosłe króliki, więc był trochę z tyłu. Mimo to wcale się nie poddawał, tylko walczył. Po paru chwilach dorośli zwolnili tempo, a nawet niektórzy wycofali się, bo nie mogli zjeść już więcej marchewek. Na koniec okazało się, że Feliks został zwycięzcą. Dostał wspaniały puchar i worek marchewek na zimę. Wrócił więc szczęśliwy do domu. Feliks zmienił się po konkursie. Uważał, że ma najlepsze ząbki w okolicy. Nie słuchał więc próśb mamy, by starannie je myć. Uważał, że jest mistrzem i nie musi dbać o zęby. Pewnego dnia wcześnie rano obudził go ból zęba. Nie wiedział, co ma zrobić. Bał się przyznać mamie, że boli go ząbek. Powiedział więc, że boli go brzuszek i poprosił o lekarstwo. Mama widziała jednak, że coś jest nie tak. Króliczek dostał lekarstwo i miał pozostać w łóżku. Na śniadanie mama przyniosła marchewki, ale Feliks nie chciał nawet na nie patrzeć. Mama zrozumiała, że to ząbki. Wybrali się razem do pani Bobrowej. Okazało się, że Feliks ma małe ubytki w ząbkach. Udało się je szybko wyleczyć i Feliks wracał zadowolony do domu. Wcześniej jednak pani Bobrowa powiedziała: „Jeśli chcesz być mistrzem w przyszłym roku, musisz dbać o swoje ząbki i starannie je szczotkować przynajmniej dwa razy dziennie”. Feliks dostał również książeczkę, do której wklejał słoneczko za każde mycie ząbków. W następnym roku był znów mistrzem jedzenia marchewek, ale również mistrzem zdrowych ząbków. A wy drogie dzieci, czy dbacie o ząbki tak jak Feliks?

agatka

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026